

ROZDZIAŁ I

WIADOMOŚCI WSTĘPNE

§ 1. Funkcje prawa karnego

Podstawowe funkcje prawa karnego to:

- 1) funkcja sprawiedliwościowa,
- 2) funkcja ochronna,
- 3) funkcja prewencyjna,
- 4) funkcja kompensacyjna.

Tabela 1. Cele prawa karnego powiązane z jego poszczególnymi funkcjami

Funkcja	Sprawiedliwościowa	Ochronna	Prewencyjna	Kompensacyjna
Cel	przez wymierzenie sprawiedliwej kary zaspokojenie: – poczucia pokrzywdzonego, że sprawiedliwości stało się zadość – poczucia społeczeństwa, że sprawiedliwości stało się zadość – poczucia sprawcy, że został potraktowany sprawiedliwie	ochrona dóbr istotnych dla całego społeczeństwa i poszczególnych jednostek	zapobieżenie popełnieniu czynów zabronionych przez: – sprawcę czynu zabronionego – pozostałych członków społeczeństwa	skłonienie sprawcy czynu zabronionego do naprawienia wyrządzonej pokrzywdzonemu szkody

Obok wskazanych wyżej funkcji wymienić warto jeszcze funkcję gwarancyjną powiązaną z zasadami *nullum crimen sine lege* (nie ma przestępstwa bez ustawy) i *nulla poena sine lege* (nie ma kary bez ustawy). Wymóg uregulowania problematyki przestępstwa i kary w ustawie gwarantować ma, że organy władzy państwo-



wej nie będą ingerowały w życie jednostki w sposób arbitralny, dowolny, niemający umocowania ustawowego.

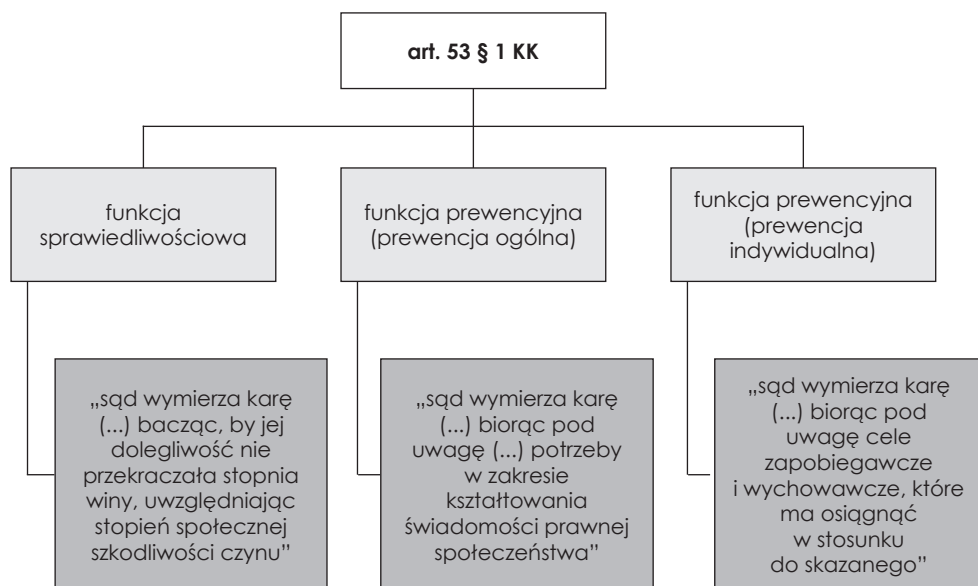
O tym, że prawo karne pełni właśnie takie funkcje, przekonują wypowiedzi ustrojodawcy i ustawodawcy w postaci poszczególnych przepisów Konstytucji RP oraz przepisów prawnokarnych i zawartych w nich norm prawnych.

I. Funkcja sprawiedliwościowa i prewencyjna

O tym, że prawo karne pełni funkcję sprawiedliwościową i prewencyjną, świadczy w szczególności art. 53 § 1 KK, zgodnie z którym sąd wymierza karę (tzw. kara wymierzana, kara wymierzona) według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Rozbijmy wskazany przepis na części pierwsze:

Schemat 1. Analiza art. 53 § 1 KK



Wymierzając karę, sąd ma zatem ustalić, która z zastosowanych kar będzie odpowiadała stopniowi winy sprawcy i społecznej szkodliwości jego czynu (zaspokojenie poczucia sprawiedliwości pokrzywdzonego, społeczeństwa i sprawcy), a jednocześnie będzie wychowywała sprawcę lub w inny sposób zapobiegała popełnieniu przezeń kolejnego czynu zabronionego (prewencja indywidualna) i kształ-



towała świadomość prawną społeczeństwa, zapobiegając popełnieniu czynu zabronionego przez pozostałych członków społeczeństwa (prewencja ogólna).

O ile jednak kara wymierzona realizuje wszystkie wyżej wskazane funkcje, o tyle kara wykonywana służy przede wszystkim realizacji prewencji indywidualnej. Z Kodeksu karnego wykonawczego wynika, że wykonywanie kary ograniczenia wolności oraz kary pozbawienia wolności ma na celu wzbudzanie w skazanym woli współdziałania w kształtowaniu jego społecznie pożądanых postaw, w szczególności poczucia odpowiedzialności oraz potrzeby przestrzegania porządku prawnego i tym samym powstrzymania się od powrotu do przestępstwa (zob. art. 53 i 67 KKW).

Funkcja prewencyjna (indywidualna i ogólna) jest realizowana przede wszystkim przez poszczególne przepisy prawnokarne i zawarte w nich prawnokarne normy sankcjonowane. Każda norma sankcjonowana zakazuje poszczególnym osobom w określonych okolicznościach umyślnego/nieumyślnego zachowywania się w określony sposób (norma sankcjonowana zakazuje np. umyślnego spowodowania śmierci człowieka, czyli tzw. zabójstwa). Normy te należą zatem do technik socjotechnicznych, a więc do technik celowego, daleko-siężnego bądź doraźnego oddziaływania społecznego (zob. *M. Karwat*, Podstawy socjotechniki dla politologów, polityków i nie tylko, Warszawa 2014, s. 15), wszak mają przekonywać poszczególnych członków społeczeństwa do tego, by nie popełniali czynów zabronionych pod groźbą kary.

II. Funkcja ochronna

Prawnokarne normy sankcjonowane (choć oczywiście nie tylko one) realizują również inną funkcję, konkretniej zaś funkcję ochronną. Wynika to jednoznacznie z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, zgodnie z którym ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw (a takimi ograniczeniami będą zawsze przepisy wysławiające prawnokarne normy sankcjonowane!) mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej albo wolności i praw innych osób. Przepisy prawnokarne i wysławione w nich prawnokarne normy sankcjonowane muszą służyć zatem ochronie jednego z następujących dóbr: 1) bezpieczeństwo państwa, 2) porządek publiczny, 3) środowisko, 4) zdrowie, 5) moralność publiczna, 6) wolności i prawa innych osób.



III. Funkcja kompensacyjna

O tym, że prawo karne realizuje funkcję kompensacyjną, przekonuje tytuł Rozdziału Va Kodeksu karnego „Przepadek i środki kompensacyjne”. Do wskazanych środków kompensacyjnych ustawodawca zalicza przy tym dwa środki:

- 1) obowiązek naprawienia szkody: „w razie skazania sąd może orzec, a na wniosek pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej orzeka, stosując przepisy prawa cywilnego, obowiązek naprawienia, w całości albo w części, wyrządzonej przestępstwem szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę; przepisów prawa cywilnego o możliwości zasądzenia renty nie stosuje się” (art. 46 § 1 KK i dalsze),
- 2) obowiązek uiszczenia nawiazki: „w razie skazania sprawcy za umyślne przestępstwo przeciwko życiu lub zdrowiu albo za inne przestępstwo umyślne, którego skutkiem jest śmierć człowieka, ciężki uszczerbek na zdrowiu, naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia, sąd może orzec nawiazkę na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej” (art. 47 § 1 KK i dalsze).

Prawo karne i wykorzystywane w jego ramach środki reakcji na fakt popełnienia czynu zabronionego niekiedy nastawione są na realizację przede wszystkim funkcji wychowawczej (w zakresie, w jakim chodzi o nieletnich i młodocianych). Wyraźnie wskazuje ustawodawca w art. 54 § 1 KK, że: „wymierzając karę nieletniemu albo młodocianemu, sąd kieruje się przede wszystkim tym, aby sprawcę wychować”. Z tego też względu nie można wymierzyć sprawcy, który w czasie popełnienia czynu zabronionego nie miał ukończonych lat 18, kary dożywotniego pozbawienia wolności (art. 54 § 2 KK). Jednocześnie – zgodnie z art. 10 § 4 KK, w stosunku do sprawcy, który popełnił występki po ukończeniu lat 17, lecz przed ukończeniem lat 18, sąd zamiast kary stosuje środki wychowawcze, lecznicze albo poprawcze przewidziane dla nieletnich, jeżeli okoliczności sprawy oraz stopień rozwoju sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste za tym przemawiają.

IV. Zadania

Kazus 1:

Zapoznaj się z poniższym stanem faktycznym. Zastanów się, jaką wymierzyłabyś/wymierzyłbyś sprawcy karę (bądź inny znany Ci prawnokarny środek reakcji na fakt popełnienia czynu zabronionego). Wskaż, które funkcje kary (i prawa karnego) wzięłaś/wziąłś pod uwagę i dlaczego. Wskaż, którą z tych funkcji uznałaś/uznałeś za najważniejszą i dlaczego.

Wróć do tego zadania raz jeszcze po zapoznaniu się z rozdziałami dotyczącymi nauki o karze. Porównaj swoje rozwiązania.



Jan K. (nieletni, czyli osoba, która w czasie popełnienia czynu zabronionego miała mniej niż 17 lat) dopuścił się następujących czynów zabronionych:

I. Doprowadził pokrzywdzoną przemocą w postaci złapania za włosy, przeciągnięcia za nasyp, a następnie wzdłuż muru, kopania w ramiona oraz groźbą bezprawną pozbawienia życia, do obcowania płciowego, przy czym z uwagi na sposób działania, w tym wielość różnorodnych zachowań powodujących szczególne udręczenie psychiczne pokrzywdzonej oraz fakt, iż podczas zdarzenia wkładał pokrzywdzonej do pochwy i odbytu patyk, głęboko przekręcając, uznać należy, iż gwałtu dokonał w sposób szczególnie okrutny, po czym zabrał pokrzywdzonej w celu przywłaszczenia portfel z zawartością ok. 250–300 zł oraz paczkę papierosów.

II. Doprowadził będącą w ósmym miesiącu ciąży pokrzywdzoną przemocą polegającą na uderzaniu pięścią po głowie, duszeniu za szyję, wypychaniu członka do ust oraz groźbą bezprawną pozbawienia życia, do obcowania płciowego, przy czym z uwagi na sposób działania powodujący szczególne udręczenie psychiczne pokrzywdzonej, rozciągłość czasową oraz fakt, iż pokrzywdzona była w ósmym miesiącu ciąży, uznać należy, iż gwałtu dokonał w sposób szczególnie okrutny, po czym zabrał pokrzywdzonej w celu przywłaszczenia torebkę z zawartością m.in. dowodu osobistego, karty do bankomatu, prawa jazdy, telefonu komórkowego i pieniędzy w kwocie około 150 zł o łącznej wartości około 800 zł.

III. Działając w zamiarze dokonania kradzieży na szkodę pokrzywdzonej, użył przemocy w ten sposób, że objął pokrzywdzoną ramieniem za szyję, przyciągnął do siebie, dusząc i powodując klęknienie pokrzywdzonej na ziemi, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę pokrzywdzonej.

IV. Działając w zamiarze dokonania kradzieży na szkodę pokrzywdzonej, użył przemocy w ten sposób, że chwycił pokrzywdzoną obiema rękami za szyję i pociągnął ją w dół do ziemi, powodując kucnięcie pokrzywdzonej, a następnie położenie na plecach, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę pokrzywdzonej.

Oskarżony przyznał się do winy w toku postępowania sądowego, wyraził skruchę i przeprosił pokrzywdzone. Oskarżony regularnie uczestniczy w spotkaniach terapeutycznych, pracuje i planuje kontynuować naukę. Z opinii biegłych wynika, że wobec tak prowadzonego trybu życia czynnik prawdopodobieństwa powrotu oskarżonego na drogę popełnienia przestępstw ulega zmniejszeniu.

Opinia seksuologa: biegły uznał, że zaburzenia preferencji seksualnych, które wystąpiły u oskarżonego, spełniają kryteria diagnostyczne w międzynarodowej klasyfikacji chorób i problemów zdrowotnych odnoszące się do zaburzenia raptofilii, co należy rozumieć jako rodzaj sadyzmu polegającego na osiąganiu satysfakcji seksualnej przez gwałt na partnerach seksualnych. Zaburzenie to – zdaniem biegłego – nie ma podłoża genetycznego, natomiast istnieje prawdopodobieństwo, że nieprawidłowo rozwinięta na tym etapie rozwoju osobowość może wynikać ze



zbieżności nieśmiałego stosunku do kobiet z naładowaną treściami pornograficznymi świadomością. Jeśli przyjąć, że u oskarżonego występują zaburzenia preferencji seksualnych wskazujące na raptofilę, to wobec braku osobowości psychopatycznej ryzyko ponownego popełnienia czynu biegły ocenił jako średnie, co istotne według seksuologa, stopień impulsywności wraz z wiekiem zmniejsza się. Biegły zaznaczył, że fakt, iż oskarżony poddany jest regularnej terapii, pracuje, jest w związku partnerskim, ma dobre relacje rodzinne, zmniejszeniu ulega prawdopodobieństwo, że oskarżony ponownie dopuści się popełnienia przestępstwa związanego z raptofilią.

Opinia psychologa: Uprzednio przeprowadzone u sprawcy testy psychologiczne wykazywały u oskarżonego osobowość rozwijającą się w nieprawidłowym kierunku. Obecnie wyniki tych samych testów są korzystniejsze, gdyż sprawca nie wykazuje takiego nasilenia cech, które wskazywałyby na zaburzenia osobowości. Obecnie obraz impulsywności u sprawcy i seksualności rysuje się zupełnie inaczej niż w chwili popełnienia czynów. Zdaniem biegłej nie ma przesłanek, objawów w funkcjonowaniu oskarżonego ani wyników testów, które by wskazywały, że jest dotknięty zaburzeniami osobowości o typie dysocjalnym. Ponadto biegła opisała przebieg terapii i podała, że oskarżony nie podaje, by miał fantazje raptofilne, sadyistyczne i nie realizuje takich zachowań względem obecnej partnerki. Biegła podała także, że sprawca uczęszcza regularnie na spotkania terapeutyczne i współpracuje z nią.

Opinia psychiatrów: W momencie popełnienia czynu oskarżony był w pełni poczytalny, jego stan psychiczny nie znosił i nie ograniczał zdolności rozpoznania znaczenia czynu oraz pokierowania swoim postępowaniem. Biegli psychiatrzy nie stwierdzili u sprawcy występowania choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego, które by znosiło lub ograniczało ww. zdolności, przy czym zaznaczyli, że czym innym jest panowanie nad sobą, a czym innym kierowanie swoim postępowaniem. Biegli rozpoznali u oskarżonego nieprawidłowy rozwój osobowości i zaburzenia psychoseksualne (czyli zaburzenia osobowości z elementami zaburzeń w sferze seksualnej), ale powyższe nie ograniczało ani nie znosiło zdolności do rozpoznania znaczenia swoim postępowaniem. Zaburzenia osobowości zostały stwierdzone na podstawie funkcjonowania oskarżonego w tamtym czasie poniżej swojej możliwości intelektualnej, co wynikało z problemów, jakie sprawca stwarzał w gimnazjum, nadpobudliwość, wulgarne odzywki do nauczycieli. Istotny jest fakt, że oskarżony w chwili wydawania pisemnej opinii był zbyt młody, by jednoznacznie uznać jego osobowość za nieprawidłową¹.

¹ Kazus sporządzono na podstawie wyr. SO w Warszawie z 30.1.2017 r., XII K 229/15, Legalis, oraz jego uzasadnienia.



§ 2. Ustawa karna i jej wykładnia

W poprzednim paragrafie zwrócono uwagę na art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Przypomnijmy, że zgodnie ze wskazanym przepisem: „Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być **ustanawiane tylko w ustawie** i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw”. Ograniczając zatem wolności i prawa człowieka, a przypomnijmy – przepisy prawnokarne wysłowiające prawnokarne normy sankcjonowane zawsze są takimi ograniczeniami, musimy ustanowić je w akcie prawnym rangi ustawowej.

Wymóg wysłowienia prawnokarnych norm sankcjonowanych w akcie prawnym rangi ustawowej wynika także z (podkreślonych) fragmentów następujących regulacji:

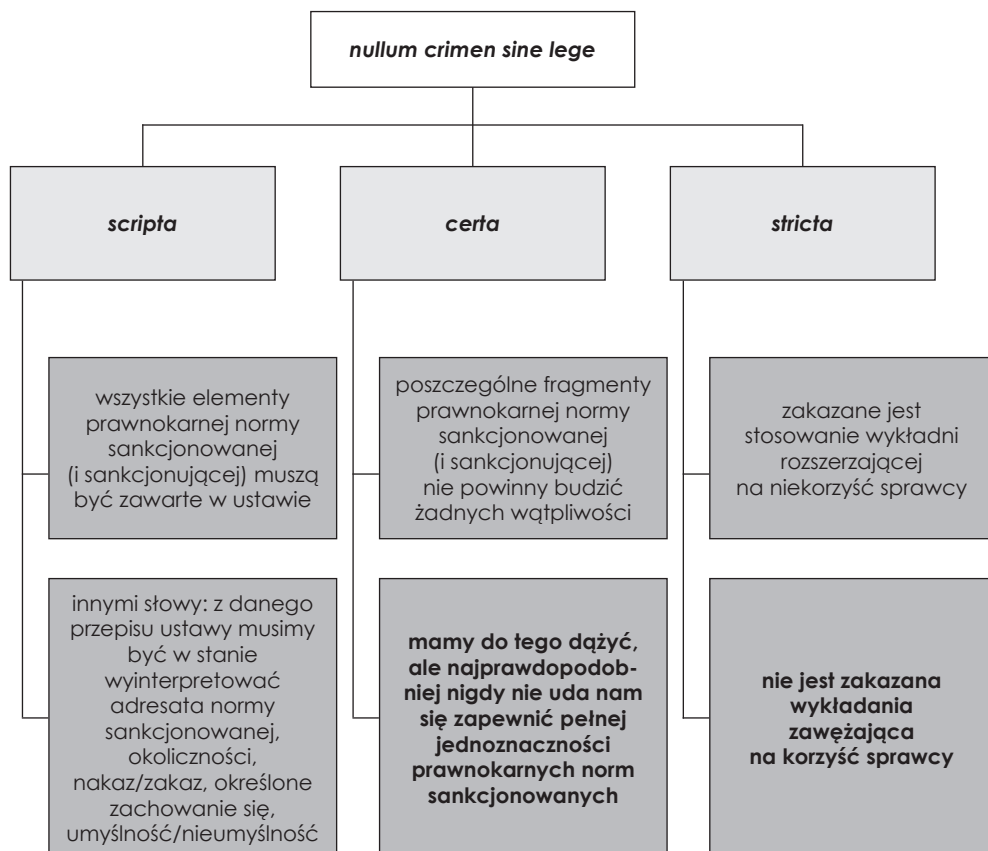
- 1) art. 42 ust. 1 Konstytucji RP: „odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto dopuścił się czynu **zabronionego pod groźbą kary przez ustawę** obowiązującą w czasie jego popełnienia. Zasada ta nie stoi na przeszkodzie ukaraniu za czyn, który w czasie jego popełnienia stanowił przestępstwo w myśl prawa międzynarodowego”,
- 2) art. 1 § 1 KK: „odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto popełnia czyn **zabroniony pod groźbą kary przez ustawę** obowiązującą w czasie jego popełnienia”.

Podkreślmy, że dla odpowiedzialności karnej sprawcy konieczne jest jeszcze spełnienie warunku obowiązywania ustawy w czasie popełnienia czynu zabronionego.

Przykład 1: Dnia 25.8.2020 r. *Mariusz N.* naruszył nietykalność cielesną *Magdaleny K.* Dopiero 26.8.2020 r. wprowadzony został do Kodeksu karnego przepis zawierający normę zakazującą tego rodzaju zachowania się. *Mariusz N.* nie poniesie odpowiedzialności karnej – jego zachowanie w momencie jego realizacji było legalne. Kwestia ta jest ściśle powiązana z zasadą *lex retro non agit* (prawo nie działa wstecz).

Powyższe ustalenia są bezpośrednio powiązane z podstawową i stanowiącą standard współczesnych systemów prawa karnego zasadą *nullum crimen sine lege* (nie ma przestępstwa bez ustawy).



Schemat 2. Zasada *nullum crimen sine lege*

I. Podstawowe źródło polskiego prawa karnego materialnego

Kodeks karny stanowi podstawowe źródło informacji o:

- 1) czynach zabronionych pod groźbą kary – to w Kodeksie karnym wysłowione zostały prawnokarne normy sankcjonowane zakazujące najbardziej społecznie szkodliwych zachowań (zob. część szczególną Kodeksu karnego),
- 2) karach i innych środkach prawnokarnej reakcji na fakt popełnienia czynu zabronionego,
- 3) zasadach odpowiedzialności karnej sprawcy czynu zabronionego.

Kary i inne środki prawnokarnej reakcji na fakt popełnienia czynu zabronionego oraz zasady odpowiedzialności karnej sprawcy czynu zabronionego, a także wykładnia przepisów, w których ww. elementy zostały określone, omówione zostaną w dalszych rozdziałach niniejszego podręcznika. W niniejszym rozdziale zaprezentowana zostanie w związku z tym jedynie metodyka wykładni tych przepisów praw-

nokarnych, które wysłowiają prawnokarne normy sankcjonowane. Wiedza w tym zakresie będzie przydatna na etapie rozwiązywania kazusów zawartych w każdym z dalszych rozdziałów podręcznika.

W niniejszym podręczniku wykorzystana została derywacyjna koncepcja wykładni prawa autorstwa profesora *Macieja Zielińskiego*, wybitnego szczecińskiego specjalisty z zakresu wykładni prawa. Koncepcja ta – jak się wydaje – najpełniej i zarazem najprecyzyjniej opisuje przebieg wykładni tekstu prawnego, a ponadto – jest koncepcją zintegrowaną z innymi koncepcjami wykładni, co również stanowiło istotny argument na rzecz jej wykorzystania².

II. Wykładnia przepisów wysłowiających normy sankcjonowane

W tym miejscu dokonamy wykładni art. 24 KK, a więc regulacji określającej tzw. przestępstwo prowokacji³. Podkreślenia wymaga jednak, że zaprezentowany proces wykładni znajdzie zastosowanie także w kontekście innych przepisów określających prawnokarne normy sankcjonowane.

Zgodnie z art. 24 KK (a w zasadzie – zgodnie z art. 24 zd. 1 KK): „Odpowiada jak za podżeganie, kto w celu skierowania przeciwko innej osobie postępowania karnego nakłania ją do popełnienia czynu zabronionego”.

Naszym zadaniem będzie wyinterpretowanie zawartej w tym przepisie normy sankcjonowanej, składającej się z następujących elementów:

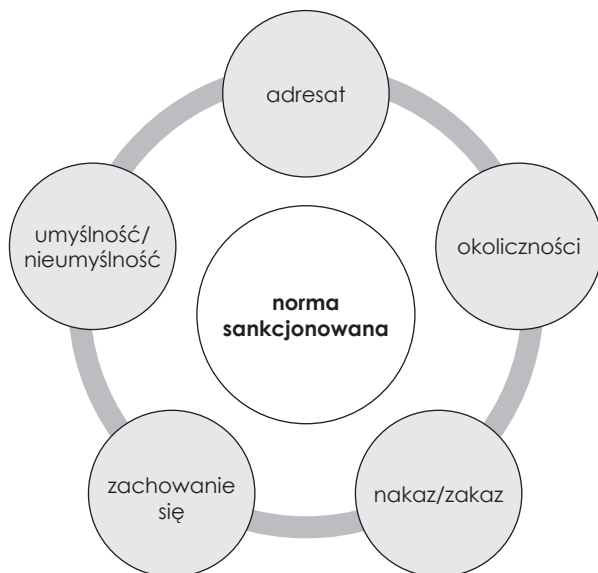
- 1) A – adresat normy sankcjonowanej (informacja o tym, kto może popełnić dany czyn zabroniony),
- 2) O – okoliczności (czas, miejsce, sytuacja, w których może zostać popełniony czyn zabroniony),
- 3) N/Z – operator normatywny nakazu/zakazu (nakaz/zakaz danego zachowania się),
- 4) Z – zachowanie się (zachowanie się człowieka, które jest zakazane),
- 5) U/Nu – umyślność/nieumyślność (nastawienie psychiczne sprawcy do popełnionego czynu zabronionego).

² Na temat derywacyjnej koncepcji wykładni prawa zob. więcej [w:] *M. Zieliński*, Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki, Warszawa 2012, s. 67 i n.; *tenże*, Derywacyjna koncepcja wykładni jako koncepcja zintegrowana, RPEiS 2006, Nr 3, s. 93 i n.; *L. Pohl*, Prawo karne. Wykład części ogólnej, Warszawa 2019, s. 77 i n.

³ Na temat wykładni art. 24 KK zob. więcej [w:] *K. Burdziak*, Prowokacja. Analiza prawnokarna, Poznań 2018, s. 29 i n.



Schemat 3. Wyinterpretowanie zawartej w art. 24 KK normy sankcjonowanej



I Etap wykładni – porządkująca faza wykładni

Wykładnię rozpocząć należy od ustalenia aktualności obowiązywania interpretowanego przepisu i aktualności jego kształtu słownego w przyjętym momencie interpretacyjnym.

Uwaga praktyczna: Moment interpretacyjny interpretator wyznacza we własnym zakresie; w przypadku rozwiązywania stanu faktycznego najlepiej uznać, że jest to dzień, w którym rozwiązywany jest dany kazus (teraz przyjmijmy dzień 26.8.2020 r.). W przypadku jednak, w którym w kazusie wskazane będą konkretne daty, należało będzie wybrać moment dostosowany do tych dat.

W myśl (A) Reguły 16: „Jeśli nie było tekstu jednolitego (a w przypadku Kodeksu karnego z 1997 roku tekstu jednolitego nie było – dop. K.B.), należy sprawdzić, czy od momentu opublikowania aktu zawierającego dany przepis do momentu interpretacyjnego wystąpiły zmiany tego aktu (w przedmiocie interpretowanego przepisu)”⁴.

Treść art. 24 KK w tekście pierwotnym Kodeksu karnego i w tekście obowiązującym w momencie interpretacyjnym jest identyczna i brzmi następująco: „Odpowiada jak za podżeganie, kto w celu skierowania przeciwko innej osobie postępowania karnego nakłania ją do popełnienia czynu zabronionego”. Interpretowany przepis obowiązuje zatem w momencie interpretacyjnym, i to w kształcie słownym nadanym mu przez pierwotny tekst aktu, w którym został wprowadzony.

Uwaga praktyczna: Na tym etapie zadaniem interpretatora będzie w zasadzie wyłącznie sprawdzenie treści danego przepisu prawnego na wybrany moment interpretacyjny w jednym

⁴ M. Zieliński, Wykładnia..., s. 323



z systemów informacji prawnej (np. Legalis). W przypadku, w którym momentem interpretacyjnym będzie dzień, w którym rozwiązywany jest dany kazus, można również skorzystać z tekstu Kodeksu karnego zawartego na stronie Internetowego Systemu Aktów Prawnych (<https://isap.sejm.gov.pl>), wpisując w wyszukiwarce hasło „kodeks karny” i klikając w odnośnik do „tekstu ujednoliconego”.

II Etap wykładni – rekonstrukcyjna faza wykładni

W ramach rekonstrukcyjnej fazy wykładni zmierzamy do odtworzenia z przepisu wyrażenia normokształtnego o strukturze: A (adresat), O (okoliczności), N/Z (operator normatywny nakazu/zakazu), Z (zachowanie się), a w przypadku normy sankcjonowanej – wyrażenia normokształtnego o strukturze: A (adresat), O (okoliczności), U/Nu (umyślność/nieumyślność), N/Z (operator normatywny nakazu/zakazu), Z (zachowanie się).

Zgodnie z (R) Regułą 1: *„Proces interpretacji danego przepisu należy rozpocząć (...) od ustalenia, czy dany przepis jest jednozdaniowy, czy wielozdaniowy”*⁵.

Przepis art. 24 KK, podobnie jak przepisy o strukturze „Kto dopuszcza się czynu X, podlega karze Y”, jest przepisem jednozdaniowym. Mamy tu bowiem do czynienia z jednym zdaniem w sensie gramatycznym (od kropki do kropki, od średnika do kropki, od kropki do średnika).

Uwaga praktyczna: Jednozdaniowość/wielozdaniowość danego przepisu ustala się przez sprawdzenie, czy w danej regulacji mamy jedno zdanie w sensie gramatycznym, czy więcej takich zdań. Zdanie w sensie gramatycznym to zdanie od kropki do kropki, od średnika do kropki, od kropki do średnika.

Zgodnie z (R) Regułą 3: *„Biorąc pod uwagę przepis jako pojedyncze zdanie, należy ustalić, czy jest on przepisem zrębowym, czy niezrębowym”*⁶, tzn. czy wysłowia co najmniej N/Z i Z, czy też nie.

Przepis art. 24 KK wysłowia oczywiście zachowanie się człowieka – „nakłanianie do popełnienia czynu zabronionego”. Wysłowia również operator normatywny nakazu/zakazu. Rzecz jasna – w wyrażeniu „Odpowiada jak za podżeganie, kto w celu skierowania przeciwko innej osobie postępowania karnego nakłania ją do popełnienia czynu zabronionego” nie występuje zwrot „nakazuje się niech...” czy „nakazuje się niech nie...”. Brak w tym wyrażeniu także takich zwrotów, jak: „zabrania się”, „porucza się”, „musi być”, „jest zobowiązany” i in.⁷. Wydaje się jednak, że nakaz/zakaz został wysłowiony w sposób opisowy. Chodzi tu konkretniej o czasownik „odpowiada (jak za podżeganie)”⁸. Czasownik ten sugeruje bowiem, że zachowanie określone w art. 24 KK (nakłanianie do popełnienia czynu zabronionego) jest zachowaniem zakazanym; jego popełnienie skutkuje pociągnięciem sprawcy do odpowiedzialności karnej.

⁵ M. Zieliński, Wykładnia..., s. 325.

⁶ Tamże, s. 326.

⁷ Tamże, s. 326–327.

⁸ Zob. M. Zieliński, Interpretacja jako proces dekodowania tekstu prawnego, Poznań 1972, s. 50–51 i 70–71.



Uwaga praktyczna: W Kodeksie karnym zakaz (danego zachowania się) będzie miał najczęściej postać sformułowania „...podlega karze...”.

Uwaga praktyczna: Zakaz można zawsze przekształcić w nakaz, a nakaz w zakaz. Dla przykładu – zakaz zabijania to nakaz niezabijania, a nakaz nienaruszania nietykalności cielesnej, to zakaz naruszania nietykalności cielesnej.

Zgodnie z (R) Regułą 5: „*Równolegle do ustalenia zrębowości przepisu należy (...) ustalić, czy jest on przepisem zrębowym dla jednej normy (singularnym), czy dla kilku norm (pluralnym)*”⁹.

Przepis art. 24 KK jest niezupełny logicznie; opis zakazanego zachowania się jest sformułowany relatywnie (chodzi o sformułowanie „nakłania do popełnienia czynu zabronionego”) i wymaga uzupełnienia odpowiednimi innymi przepisami, np. zawartymi w części szczególnej Kodeksu karnego. Bez tego uzupełnienia nie będziemy wiedzieli w końcu, jakie konkretnie zachowanie jest zakazane; o jaki bowiem czyn zabroniony chodzi w sformułowaniu „nakłania do popełnienia czynu zabronionego”?

Sformułowanie „czyn zabroniony” można oczywiście zastąpić dowolną regulacją określającą typ czynu zabronionego pod groźbą kary; co za tym idzie – w art. 24 KK znajdziemy wiele norm sankcjonowanych, z których jedna zakazuje prowokowania do zabójstwa, inna prowokowania do kradzieży, jeszcze inna prowokowania do zgwałcenia itd.

Uwaga praktyczna: W przepisach części szczególnej i wojskowej Kodeksu karnego, a także w prawnokarnych przepisach pozakodeksowych, określających typy czynów zabronionych pod groźbą kary¹⁰, zawsze znajdziemy co najmniej dwie normy: 1) normę sankcjonowaną (zakazującą – przypomnijmy) określonego podmiotowi w określonych okolicznościach umyślnego/nieumyślnego zachowania się) i 2) normę sankcjonującą (nakazującą sądowi wymierzenie kary temu, kto przekroczył prawnokarną normę sankcjonowaną).

Zgodnie z (R) Regułą 6: „*W stosunku do przepisu zrębowego należy w pierwszej kolejności ustalić, czy jest on zupełny, czy niezupełny normatywnie*”¹¹.

Przepis zrębowy jest zupełny normatywnie, jeżeli można z niego odtworzyć wszystkie elementy normy, tj. A, O, N/Z, Z, U/Nu. I tak, z art. 24 KK można odtworzyć:

- 1) zachowanie się człowieka (Z) – zgodnie z fragmentem „nakłania do popełnienia czynu zabronionego”,
- 2) operator normatywny nakazu/zakazu (N/Z) – zgodnie z fragmentem „odpowiada (jak za podżeganie)”,
- 3) adresata normy (A) – zgodnie z fragmentem „kto”,
- 4) okoliczności (O) – zgodnie z brakiem wzmianki na temat okoliczności popełnienia czynu zabronionego w analizowanym przepisie,

⁹ M. Zieliński, Wykładnia..., s. 327.

¹⁰ M. Zieliński, Interpretacja..., s. 71–72.

¹¹ M. Zieliński, Wykładnia..., s. 328.



- 5) umyślność/nieumyślność (U/Nu) – zgodnie z fragmentem „w celu popełnienia czynu zabronionego” (fragment ten sugeruje, że sprawca działa umyślnie).

Uwaga praktyczna: Tam, gdzie ustawodawca posługuje się słowem „kto”, przyjąć należy, że adresatem jest – przynajmniej co do zasady – każdy człowiek. Innymi słowy – przyjąć należy w takiej sytuacji, że dane zachowanie się jest zakazane każdemu człowiekowi.

Uwaga praktyczna: Jeżeli ustawodawca nie wspomina o czasie, miejscu, sytuacji popełnienia czynu zabronionego, to przyjąć należy, że czynu tego można dopuścić się w każdych okolicznościach. Potwierdza to § 145 ust. 1 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z 20.6.2020 r. w sprawie zasad techniki prawodawczej¹², zgodnie z którym: „Jeżeli norma ma znajdować zastosowanie we wszystkich okolicznościach, w przepisie prawnym nie określa się (wprost – *dop. K.B.*) okoliczności jej zastosowania”.

Uwaga praktyczna: Zawsze tam, gdzie pojawi się sformułowanie „w celu”, przyjąć należy, że sprawca musi działać umyślnie (w zamiarze bezpośrednim). Umyślność/nieumyślność ustalana będzie jednak zazwyczaj w następujący sposób:

- 1) najpierw sprawdzamy, jaka kara przewidziana jest za zachowanie się w określony sposób. Na przykład za zabójstwo typu podstawowego przewidziana jest kara pozbawienia wolności w wymiarze nie niższym od lat 8, kara 25 lat pozbawienia wolności i kara dożywotniego pozbawienia wolności (zob. art. 148 § 1 KK),
- 2) następnie sprawdzamy, czy dane zachowanie jest zbrodnią, czy występkiem, odwołując się do art. 7 § 2 i 3 KK. I tak, zgodnie z art. 7 § 2 KK: „Zbrodnią jest czyn zabroniony zagrożony karą pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3 albo karą surowszą”. Zabójstwo typu podstawowego to zatem oczywiście zbrodnia,
- 3) wreszcie sprawdzamy, czy zbrodni/występku można dopuścić się tylko umyślnie, czy także nieumyślnie. Pomoże w tym art. 8 KK, zgodnie z którym: „Zbrodnię można popełnić tylko umyślnie; występku można popełnić także nieumyślnie, jeżeli ustawa tak stanowi”.

Zgodnie z (R) Regułą 8: „*Obok uzupełnień normatywnych należy dokonać uzupełnień logicznych (tj. dodać niezbędne relatywizacje)*”¹³.

Jak już wcześniej wspomniano, zwrot „nakłania do popełnienia czynu zabronionego” jest zwrotem relatywnym, co oznacza, że należy go uzupełnić odpowiednim przepisem określającym typ czynu zabronionego pod groźbą kary. W konsekwencji – czyn zabroniony prowokacji charakteryzować się będzie zawsze złożoną kwalifikacją prawną. Np. jeżeli prowokator nakłaniał prowokowanego do popełnienia zabójstwa typu podstawowego, kwalifikacja prawna jego zachowania się przedstawiać się będzie w sposób następujący: art. 24 w zw. z art. 148 § 1 KK, jeżeli zaś prowokator nakłaniał prowokowanego do popełnienia kradzieży z włamaniem, kwalifikacja prawna jego zachowania się przedstawiać się będzie w sposób następujący: art. 24 w zw. z art. 279 § 1 KK.

Zgodnie z (R) Regułą 9: „*Zarówno w przypadku, gdy przepis zrębowy był od razu zupełny, jak i po uzyskaniu uzupełnienia wyrażenia normokształtnego należy*

¹² Tekst jedn. Dz.U. z 2016 r. poz. 283 ze zm.

¹³ M. Zieliński, Wykładnia..., s. 328.



potraktować przepis dotąd zrębowy jako centralny i ustalić, czy jest on treściowo pełny”¹⁴, tzn. czy nie ma przepisów modyfikujących jego treść.

O ewentualnych przepisach modyfikujących treść m.in. normy wyrażonej w art. 24 KK dowiemy się z następnych rozdziałów.

Można więc zakończyć już drugą fazę wykładni art. 24 KK i przytoczyć treść wyrażenia normokształtnego otrzymanego w wyniku podjętych w ramach tej fazy czynności. I tak, wyrażenie to ma następującą treść: „Każdemu człowiekowi w każdych okolicznościach zakazuje się umyślnego nakłaniania innej osoby do popełnienia czynu zabronionego (tutaj wymagane jest, rzecz jasna, dokonanie odpowiedniej relatywizacji) w celu skierowania przeciwko niej postępowania karnego”.

III Etap wykładni – percepcyjna faza wykładni

W ramach percepcyjnej fazy wykładni, zgodnie z (P) Zasadą 1: „*Należy ustalić sens danego wyrażenia normokształtnego przez ustalenie znaczeń wszystkich jego zwrotów składowych (tj. poszczególnych słów lub zbitek słownych)*”¹⁵, zgodnie zaś z (P) Zasadą 2: „*Należy w związku z tym zdecydować kolejno o znaczeniu każdego ze słów (zbiitek słownych) wyrażenia normokształtnego bez pominięcia któregośkolwiek z nich (a tym bardziej bez pominięcia wszystkich słów całego przepisu)*”¹⁶.

Innymi słowy – w tym etapie ustalana będzie treść poszczególnych sformułowań wchodzących w skład wyrażenia normokształtnego. W przypadku art. 24 KK ustalić należy np. znaczenie słowa „nakłaniać” czy znaczenie sformułowania „postępowanie karne”.

Uwaga praktyczna: Proces interpretacji można uznać za zakończony dopiero wówczas, gdy po przeprowadzeniu procedur w stosunku do wszystkich wyrazów uzyska się ich jednoznaczność na gruncie wszystkich trzech typów wykładni (językowych, systemowych i funkcjonalnych), a zatem wówczas, gdy odtworzona zostanie norma postępowania podlegająca już tylko percepcji¹⁷.

Uwaga praktyczna: Ustalając znaczenie poszczególnych słów, odwołujemy się w pierwszej kolejności (acz oczywiście dopiero po sprawdzeniu, czy nie ma definicji legalnej) do ich znaczenia w słownikach języka polskiego. Można skorzystać np. ze Słownika języka polskiego dostępnego na stronie <https://sjp.pwn.pl>. Dopiero w drugiej kolejności odwołujemy się do definicji wskazanych w komentarzach do Kodeksu karnego czy innych aktów prawnych.

Uwaga praktyczna: Jeżeli dane słowo okaże się niejednoznaczne, wybieramy to znaczenie, które uznamy za najlepsze z perspektywy celu, jaki ma osiągnąć dana regulacja. Pamiętać należy jednak o tym, by sprawdzić, czy przyjęte znaczenie pozostaje w zgodzie z wymogami konstytucyjnymi oraz wymogami przewidzianymi w stosownych aktach prawnych o charakterze ponadnarodowym. Pamiętać należy również o wspomnianym wcześniej zakazie wykładni rozszerzającej na niekorzyść sprawy!

¹⁴ M. Zieliński, Wykładnia..., s. 328.

¹⁵ Tamże, s. 331.

¹⁶ Tamże, s. 338.

¹⁷ Tamże, s. 344



III. Zadania

Kazus 2:

1. *Dokonaj wykładni przepisu art. 294 § 1 i przepisu art. 284 § 1 KK. Przeprowadź proces wykładni krok po kroku, zgodnie z wytycznymi wskazanymi powyżej.*
2. *Rozwiń poniższy kazus, wskazując kwalifikację prawną zachowania się sprawcy/sprawców. Wykorzystaj ustalenia poczynione w trakcie wykonywania zadania Nr 1.*

Anna P. wprowadziła swoich znajomych – *Tomasza W.* i *Grzegorza C.* w błąd co do posiadanych znajomości i wpływów wśród urzędników Urzędu Miasta, a także co do możliwości przejęcia jednego z budynków w Szczecinie oraz co do własnej bardzo dobrej sytuacji materialnej, wynikającej z otrzymania 16 milionów złotych spadku. Jednocześnie *Anna P.* wprowadziła *Tomasza W.* i *Grzegorza C.* w błąd co do złego stanu swojego zdrowia. Następnie *Anna P.*:

- A. we wrześniu 2020 r. pożyczyła od *Tomasza W.* i *Grzegorza C.* pieniądze w kwocie 150 000 zł na rzekomy zakup nieruchomości przy ul. Krzywoustego,
- B. w listopadzie 2020 r. pożyczyła od *Tomasza W.* i *Grzegorza C.* pieniądze w kwocie 8000 zł na rzekome uiszczenie kosztów ochrony,
- C. w grudniu 2020 r. pożyczyła od *Tomasza W.* i *Grzegorza C.* pieniądze w kwocie 60 000 zł na rzekome uiszczenie zaległości podatkowych,
- D. w grudniu 2020 r. pożyczyła od *Tomasza W.* i *Grzegorza C.* pieniądze w kwocie 100 000 zł na rzecz sfinalizowania nabycia nieruchomości przy ul. Narutowicza,
- E. w styczniu 2021 r. pożyczyła od *Tomasza W.* i *Grzegorza C.* kwotę 12 000 zł na rzekome koszty leczenia oraz kwotę 10 000 zł na koszty związane z ochroną jej osoby,
- F. w marcu 2021 r. pożyczyła od *Tomasza W.* i *Grzegorza C.* pieniądze w kwocie 60 000 zł na spłacenie rzekomych zaległości komorniczych,
- G. w kwietniu 2021 r. pożyczyła od *Tomasza W.* i *Grzegorza C.* pieniądze w kwocie 22 000 zł na rzekome koszty opłat notarialnych dotyczących otrzymania należnej jej masy spadkowej.

Anna P. pieniędzy nie oddała, przy czym już od samego początku nie miała zamiaru pieniędzy oddać i wiedziała, że nie będzie mogła ich oddać¹⁸.

¹⁸ Kazus sporządzono na podstawie wyr. SA we Wrocławiu z 27.3.2013 r., II AKa 72/13, Legalis, i jego uzasadnienia.

